

MARTA KOWALCZYK-LUDZIA¹

AGRESYWNE ZACHOWANIA SPRAWCÓW PRZESTĘPSTWA ZNEĆCANIA SIĘ W ŚWIETLE PRAWNOKARNEJ OCENY CZYNU ZABRONIONEGO

Wprowadzenie

Zobrazowanie zjawiska przestępczości, w której elementem wspólnym jest prezentowanie zachowań agresywnych, nie wydaje się być w pełni możliwe. Zatrważająca liczba aktów agresji wypełniających znamiona wielu przestępstw, a odzwierciedlona choćby w postaci danych statystycznych, nie przedstawia kompleksowo skali tegoż zjawiska². Jednakże, liczba odnotowanych przypadków³ podkreśla aktualność wyszczególnionych problemów, zwłaszcza, że zachowania o zabarwieniu agresywnym w sposób szczególny godzą w fundamentalne wartości chronione zarówno w prawnym, jak i moralno-społecznym porządku. W założeniu norm prawa karnego materialnego ochrona rodziny definiowanej jako dobro podlegające szczególnej ochronie prawnej⁴ została wyrażona przede wszystkim w rozdziale

¹ Dr Marta Kowalczyk-Ludzia — doktor nauk prawnych, adiunkt w Katedrze Procesu Karnego Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olszynie, kierownik studiów podyplomowych — administracja elektroniczna; w latach 2015–2016 — jako trener — realizowała ogólnopolski projekt współorganizowany przez Ministerstwo Sprawiedliwości pt. „Edukacja szkolna przeciwko wykluczeniu prawnemu”; zainteresowania naukowo-badawcze skupione na procesie karnym i naukach pokrewnych.

Adres do korespondencji <marta.kowalczyk.ludzia@gmail.com>.

² Zasadnie wskazuje się w naukach kryminologicznych na pojęcie tzw. ciemnej liczby odnoszącej się do „[...] przestępstw nieujawnionych, czyli nie zgłoszonych i/lub nie zarejestrowanych” — J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *Kryminologia*, Gdańsk 2007, s. 227 i nast.

³ Por. Przemoc w rodzinie, statystyka, <<http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/przemoc-w-rodzinie/50863,Przemoc-w-rodzinie.html>>, 16 maja 2017 r.

⁴ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe 2 kwietnia 1997 r., przyjęta przez naród w referendum konstytucyjnym w 25 maja 1997 r., podpisana przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej 16 lipca 1997 r. (DzU z 1997 r., nr 78, poz. 483).

XXVI kodeksu karnego⁵. Słusznie zaznacza się bowiem, że „przedmiotem ochrony przepisów rozdziału XXVI Kodeksu karnego są stosunki rodzinne i opiekuńcze wynikające z funkcjonowania rodziny i stosunków pomiędzy jej członkami, jak również dobro rodziny i prawidłowość wykonywania opieki”⁶. Gwarancyjny charakter wskazanych norm odzwierciedlają także wskazania art. 18 Konstytucji, zgodnie z treścią którego — „Małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej”⁷.

Zbieżność zaprezentowanych norm prawnych z wartościami ukształtowanymi w społeczeństwie teoretycznie wydaje się być bezsprzecznie oczywista. Zwykle potwierdza się, że „Rodzina w oczach jednostki jest pożądanym dobrem, jeśli spełnia jej oczekiwania, każdy pragnie nie tyle rodziny, co szczęśliwej rodziny i według własnej definicji szczęścia dąży do spełnienia tego celu”⁸.

Nie negując powyższego, jednocześnie trudno poddać w wątpliwość fakt, że kształtowanie „szczęśliwego” modelu rodziny nieraz przeczy etyczno-normatywnym standardom. Jeśli bowiem wziąć pod uwagę wskazania praktyki w przedstawionym zakresie, należy stwierdzić, że ów wzorzec ulega realnej modyfikacji na rzecz patologicznego modelu rodziny. Znacząca liczba prowadzonych postępowań karnych we wskazanym zakresie skłania do refleksji nad przyczynami dewiacyjnych zachowań, w wyniku których tak akcentowane przez ustawodawcę dobro permanentnie pozostaje w realnym zagrożeniu jego prawowitej ochrony. Wskazania praktyki dowodzą faktu, że problem dotyczący przestępczości przeciwko rodzinie nadal zachowuje swoją aktualność. Tytułem przykładu należy podkreślić, że według wskazań statystycznych prowadzonych przez Komendę Główną Policji przestępstwo znęcania się popełniane jest w wielu rodzinach (m.in. z 2017 r. liczba osób pokrzywdzonych przestępstwami związanymi z przemocą w rodzinie wynosiła ok. 92 529⁹), co potwierdza niepokojącą liczbą dewiacyjnych zachowań skierowanych przeciwko osobom najbliższym dla sprawcy. Analizując wskazane dane, należy także odnotować, że choć na przestrzeni kilku ostatnich lat wyraźnie zarysowuje się tendencja spadkowa w wyszczególnionym zakresie (np. ponad 22 000 przypadków przestępstwa znęcania się w latach 1999–2007 w porównaniu do lat 2008–2016, w których liczba popełnienia wskazanego przestępstwa z art. 207 k.k. waha się między 21 000 a 14 000)¹⁰, to nadal

⁵ Ustawa z 6 czerwca 1997 r. — Kodeks karny (DzU z 1997 r., nr 88, poz. 553 ze zm.); dalej jako k.k.

⁶ T. Bojarski (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 516.

⁷ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r..., wyd. cyt.

⁸ J. Krzynówek, *Prawo wobec czynników społecznych kształtujących rodzinę* [w:] J. Krzynówek, J. Krzywkowska (red.), *Ochrona małżeństwa i rodziny w Polsce. Zagadnienia prawne*, Olsztyn 2015, s. 22.

⁹ Por. Przemoc w rodzinie, statystyka, <<http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/przemoc-w-rodzinie/50863,Przemoc-w-rodzinie.html>>, 5 maja 2018 r.

¹⁰ Por. znęcanie się (art. 207), <<http://statystyka.policja.pl/st/kodeks-karny/przestepstwa-przeciwko-7/63507,Znecanie-sie-art-207.html>>, 5 maja 2018 r.

następstwa czynu określonego w art. 207 k.k. stale wywierają destrukcyjny wpływ na osobowościowy rozwój pokrzywdzonych. Trudność w jednoznacznej kwalifikacji zachowań wypełniających znamiona przestępstwa z art. 207 k.k. polega z jednej strony na niemożności określenia kryterium, jakie należy wziąć pod uwagę przy ocenie stopnia intensywności działań przestępczych skierowanych względem pokrzywdzonych, z drugiej zaś na jednoznacznym sprecyzowaniu zakresu dotyczącego zachowań spełniających kryteria psychicznego znęcania się, zwłaszcza zaś o nacechowaniu odnoszących się do „szczególnego okrucieństwa” (art. 207 § 2 k.k.)¹¹. Znacząca liczba zachowań stypizowanych w art. 207 k.k., a godzących w dobra chronione konstytucyjnie (art. 18 Konstytucji RP¹²), uzasadnia podjęcie szczegółowych rozważań w przedstawionym zakresie.

Zachowania agresywne w świetle prawnocarnej oceny czynu zabronionego

Na gruncie zaprezentowanych dociekań należy zastanowić się nad odpowiedzią na pytanie o rzeczywistą motywację sprawców przestępstw, którzy swoimi agresywnymi zachowaniami godzą nie tylko w ogólnochronione dobra (przede wszystkim w „rodzinę” jako wartość prawnospołeczną), ale także krzywdzą osoby im najbliższe.

Nieprawidłowości zachodzące w procesach motywacyjnych (spowodowane m.in. na skutek choroby psychicznej, zaburzenia procesów emocjonalnych) stają się podstawą wielu zachowań kryminogennych. Podkreśla się bowiem zasadnie, że „sprawnie funkcjonujący człowiek nigdy nie jest obojętny na pragnienia i emocje, ale w wielu sytuacjach emocje i motywy są na tyle słabe, że ich wpływ na procesy umysłowe jest prawie żaden. W miarę jak wzrasta ich natężenie, wzrasta też ich modyfikujący wpływ na procesy poznawcze, przejawiający się przeważnie w wyolbrzymianiu lub niedocenianiu bodźców”¹³.

W rozumieniu nauk penalnych motyw ujmowany jest jako „przeżycie psychiczne o charakterze intelektualnym, skłaniające sprawcę do popełnienia czynu”¹⁴. Natomiast do czynników kształtujących powstanie motywacji zalicza się m. in.:

- brak zaspokojenia potrzeb organicznych,
- brak zaspokojenia potrzeb psychicznych,
- czynniki zakłócające praktyczne i umysłowe funkcjonowanie (np. frustracja, stres),
- dostrzeżenie potrzeby wypełniania zadań narzuconych przez siebie samego bądź przez inne osoby,

¹¹ Por. J. Bryk, *Przestępstwo znęcania się. Studium prawnocarne i kryminologiczne*, Szczytno 2003, s. 221.

¹² Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r., wyd. cyt.

¹³ E. Gruza, *Psychologia sądowa dla prawników*, Warszawa 2009, s. 73.

¹⁴ L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2015, s. 85.

- aktywizowanie zainteresowań przez czynniki zewnętrzne,
- aktywizowanie wartości w wyniku odczucia ich zagrożenia lub możliwości poszerzenia sfery wpływu¹⁵.

Wskazane determinanty stają się zwykle podstawą implikującą realizację patologicznych zachowań, którym zwykle towarzyszy okazywanie agresji.

Odwołując się do etymologicznego znaczenia wskazanego terminu, należy zaznaczyć, że „agresja” określana jest jako „napastliwe, brutalne zachowanie się wobec kogoś”¹⁶.

Na gruncie nauk penalnych zachowania agresywne mogą stanowić wyróżnik w zakresie realizacji m.in. przestępstwa znęcania się (art. 207 k.k.). Przedmiotem ochrony wskazanego unormowania jest zdrowie oraz bezpieczeństwo osób najbliższych lub innych osób pozostających w stałym lub przemijającym stosunku zależności od sprawcy bądź też małoletniego lub osoby nieporadnej ze względu na swój stan zdrowia¹⁷. Analizując normatywny zakres wskazanego standardu ochrony, należy podkreślić, że strona przedmiotowa przestępstwa znęcania się odnosi się do „zachowania polegającego na umyślnym zadawaniu bólu fizycznego lub cierpień moralnych, przy czym mogą to być działania powtarzające się lub jednorazowe, charakteryzujące się intensywnością lub rozciągłością w czasie”¹⁸.

Zważając na prawny charakter wskazanego unormowania należy także zaakcentować stronę podmiotową danego przestępstwa. Umyślność działania integralnie wkomponowana w zakres normatywny czynu z art. 207 § 1 k.k. w szczególności podkreśla naganny charakter tegoż. Zgodnie ze wskazaniami orzecznictwa uznaje się bowiem, że „Czyn kwalifikowany z art. 207 § 1 k.k. jest przestępstwem umyślnym i może być dokonany tylko z zamiarem bezpośrednim”¹⁹.

Dla kompletności rozważań należy podkreślić, że przestępstwo znęcania się może zostać popełnione zarówno wobec osób oskarżonemu najbliższych, jak i może ono zostać dokonane „poza relacją rodzinną”²⁰. Jednakże znęcanie się nad osobami najbliższymi (a więc zgodnie z normą art. 115 § 11 k.k. — zatem względem: małżonka, wstępnego, zstępnego, rodzeństwa, powinowatego w tej samej linii lub stopniu, osoby pozostającej

¹⁵ Por. E. Gruza, *Psychologia sądowa dla prawników*, Warszawa 2009, s. 72 [za:] T. Tomaszewski (red.), *Psychologia ogólna, t. II*, Warszawa 1992, s. 59.

¹⁶ E. Polański (red.), *Wielki słownik języka polskiego*, Kraków 2012, s. 20.

¹⁷ Por. T. Bojarski (red.), *Kodeks karny...*, wyd. cyt., s. 518–519.

¹⁸ Tamże, s. 519 [cyt. za:] A. Marek, *Kodeks Karny. Komentarz*, Warszawa 2006, s. 394; wyrok SN z 30 sierpnia 1971 r., sygn. I KR 149/71, OSNPG 1971, nr 12, poz. 238.

¹⁹ Wyrok SA w Gdańsku z 27 sierpnia 2014 r., sygn. II AKa 236/14, LEX nr 1668567.

²⁰ Por. B. Gadecki, *Ochrona małoletniego pokrzywdzonego w postępowaniu karnym w sprawach o przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece (zagadnienia wybrane)* [w:] J. Krzywkowska, R. Szytychmiller, *Procedury w sprawach małżeńskich i rodzinnych*, Olsztyn 2016, s. 326 [cyt. za:] S. Hyps [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 933–935.

w stosunku przysposobienia oraz jej małżonka, a także osoby pozostające we wspólnym pożyciu) w szczególny sposób zagraża dobru prawnemu rozumianemu jako rodzina w sensie instytucjonalnym.

Jeśli zatem przyjąć, że przestępstwo znęcania się (art. 207 k.k.) w znacznym stopniu narusza (zagraża) nadrzędne wartości szczególnie chronione przez ustawodawcę, to dokonywanie surowszej oceny czynu o zabarwieniu agresywnym znajduje swoje racjonalne uzasadnienie. Kryteria dokonywania prawnokarnej oceny popełnionych czynów zabronionych określono w dyspozycji normy art. 53 k.k.

Zgodnie z założeniem wskazanego unormowania sąd wprawdzie każdorazowo związany jest zasadą wymiaru kary w granicach ustawowo określonych, niemniej zachowuje także „[...] pewien margines oceny w kwestii znaczenia i stopnia wpływu konkretnych okoliczności danego przypadku na wymiar kary. Na przykład stwierdzając, że sprawca działał w sposób brutalny [...] sąd samodzielnie decyduje, jak wpłynie to na rodzaj i rozmiar orzeczonej kary”²¹. Podobne zapatrywania na wskazane kwestie odnotowano także w orzecznictwie Sądu Najwyższego — podkreśla się bowiem, że „postanowienia art. 53 k.k. nie mają charakteru normy stanowczej, zatem sformułowane w nich dyrektywy wymiaru kary są objęte zasadą swobodnego sędziowskiego uznania”²².

Natomiast wśród dyrektyw wymiaru kary szczególnie podkreśla się ocenę stopnia społecznej szkodliwości popełnionego czynu oraz zakres prewencji indywidualnej i ogólnej²³.

By lepiej zobrazować rzeczywiste czynniki uzasadniające popełnianie przestępstw w przedstawionym zakresie wyszczególniono sprawy karne, w przebiegu których sprawcom zarzucono popełnienie przestępstwa z art. 207 k.k. Analizując poniższe kazusy, zwrócono przede wszystkim uwagę na wyjaśnienia oskarżonych odnośnie przyczyn popełnienia zarzucanego im czynu — przeanalizowano zwłaszcza motywację sprawców oraz prawnokarną ocenę ich postępowań. Badanie empiryczne przeprowadzono na losowo wybranych sprawach dotyczących czynów określonych w art. 207 k.k., a rozpatrywanych w II oraz w VII Wydziale Karnym Sądu Rejonowego w Olsztynie. W badaniach przeprowadzonych na przełomie lat 2015/2016, wykorzystano następujące kazusy:

1. Sprawa z art. 207 § 1 k.k. Oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu i stwierdził, że to „Członkowie rodziny konkubiny przeszkodzili mu w spoczynku nocnym”. Świadkowie potwierdzili wielokrotne znęcanie się oskarżonego nad rodziną²⁴.

2. Sprawa z art. 207 § 1 k.k. W postępowaniu przygotowawczym podejrzany wyjaśnił, że: „Przyznaję, że od 24.10.2010 r. do 6.01.2012 r. znęcałem się nad mamą, tatą i młodszą siostrą. Polegało to na tym, że wpadałem w złość, kłóciłem się z nimi, wyzywałem ich, szarpałem, uderzając,

²¹ L. Gardocki, *Prawo karne...*, wyd. cyt., s. 193.

²² Postanowienie SN z 26 stycznia 2011 r., sygn. III KK 335/10, LEX nr 736755.

²³ Por. T. Bojarski (red.), *Kodeks karny...*, wyd. cyt., s. 518 i nast.

²⁴ Akta sprawy o sygn. II K 533/12.

wymuszałem pieniądze. Wiedziałem, że robię źle, ale nie spodziewałem się, że mogę być ukarany. Obecnie się tak nie zachowuję, bo nie chcę iść do więzienia”²⁵.

3. Sprawa z art. 207 § 1 k.k. Oskarżony na rozprawie wyjaśnił, że „Żona i córka zablokowały mi wejście, bo stanęły przy drzwiach. Nie podejmowałem żadnych prób odepchnięcia ich od drzwi”. Córka oskarżonego w swoich zeznaniach podkreślała, że „Matka planowała samobójstwo przez zachowanie ojca”. Natomiast, sąsiad twierdził, że nie słyszał u nich awantur. Oskarżony w postępowaniu przygotowawczym wyjaśnił, że: „Żona miała pretensję o to, że jestem pijany. Ona mnie zaatakowała, ja się broniłem, a może odwrotnie. Tak wyszło”²⁶.

4. Sprawa m.in. z art. 207 § 1 k.k. W akcie oskarżenia odnotowano, że podejrzany znęcał się nad żoną, dziećmi, wszczywał awantury w stanie nietrzeźwości, wyzywał słowami wulgarnymi i obelżywymi, poniżał, groził pozbawieniem życia i zdrowia, niszczył wyposażenie mieszkania, szarpał i bił go po całym ciele. W postępowaniu przygotowawczym podejrzany stwierdził, że: „Czasami ja wszczywałem awantury z błahego powodu lub bez powodu. Podczas awantur dochodziło między nami do kłótni, podczas których wyzywamy się nawzajem. [...] Dwa lub trzy lata temu chodziłem na leczenie odwykowe, ale to nic nie pomogło. [...] Bardzo tego żałuję i obiecuję, że zacznę się leczyć”²⁷.

5. Sprawa m.in. z art. 207 § 1 k.k. W akcie oskarżenia odnotowano m.in., że oskarżony od 2006 r. do 2012 r. znęcał się psychicznie nad żoną w ten sposób, że znajdując się pod wpływem alkoholu wszczywał awantury, w trakcie których wyzywał wymienioną słowami wulgarnymi i powszechnie uznanymi za obelżywe oraz groził pozbawieniem życia, w tym, używając noża, niszczył przedmioty osobiste małżonki oraz mienie znajdujące się w mieszkaniu, jak również zakłócał spoczynek nocny. W postępowaniu przygotowawczym podejrzany wyjaśnił, że: „Przyznaję, że spaliłem ubrania swojej żony, część przed chlewikiem, a część w kominku. Ja dostałem pozew o rozwód i zdenerwowałem się. Chciałem żeby żona mi to wytłumaczyła. Byłem wtedy trzeźwy. Moim zdaniem, żona mnie oczerniła w pozwie. Zarzucała mi, że rozwód ma być z mojej winy”²⁸.

Wskazane powyżej przypadki dowodzą faktu, iż prezentowanie zachowań agresywnych stało się immanentnym czynnikiem urealnającym wypełnienie znamion przestępstwa znęcania się (art. 207 k.k.). Zgodnie z linią orzecniczą „znęcanie się [...] ze swej istoty polega na tym, że sprawca chce zadać pokrzywdzonemu cierpienia fizyczne lub moralne”²⁹. Na płaszczyźnie niniejszych rozważań szczególnego podkreślenia wymaga sytuacja, w której stosowanie wzmożonej agresji implikuje orzeczenie surowej kary, zwłaszcza jeśli pokrzywdzony dozna szczególnego okrucieństwa ze strony sprawcy (art. 207 § 2 k.k.) lub w wyniku popełnionego czynu targnie

²⁵ Akta sprawy o sygn. II K 582/12.

²⁶ Akta sprawy o sygn. II K 469/12.

²⁷ Akta sprawy o sygn. VII K115/12.

²⁸ Akta sprawy o sygn. VII K 305/12.

²⁹ Wyrok SR z 23 lutego 1995 r., sygn. II KRN 6/95, LEX nr 24461.

się na własne życie (art. 207 § 3 k.k.). Oceniając zatem popełniony czyn, ważne jest, aby bezstronnie rozważyć wszystkie okoliczności zdarzenia — słusznie postuluje się w orzecznictwie, iż „o uznaniu za «znęcanie się» zachowania sprawiącego ból fizyczny lub dotkliwe cierpienia moralne ofiary powinna decydować ocena obiektywna, a nie subiektywne odczucie pokrzywdzonej”³⁰.

Dokonując oceny agresywnych zachowań, należy rozważyć, czy (i w jakim zakresie) postawa sprawców potęguje stygmatyzację ofiar — w przypadku uzasadnienia takiego założenia — słusznie w ocenie ustawodawcy uzasadnia się wymierzenie kary bardziej dolegliwej dla sprawcy. Co więcej, należy podkreślić, że wypełnienie znamion przestępstwa znęcania się nawet w jego podstawowej postaci (art. 207 § 1 k.k.) uwidacznia stosowanie zachowań agresywnych (takich jak m.in. bicie, lżenie), które godzą w fundamentalną ochronę dóbr szczególnie chronionych przez ustawodawcę. Stąd też zrozumiałe jest, że „godzenie się sprawcy na taki charakter zachowania się nie jest wystarczające do przypisania popełnienia występku”³¹. Realizacja znamion przestępstwa znęcania się w sposób szczególny godzi zatem w gwarancyjny charakter norm szczególnie postulujących ochronę rodziny³², zwłaszcza że zgodnie przyjmuje się w ww. wskazaniach teorii oraz praktyki, iż pokrzywdzonymi wyszczególnionym czynem są zazwyczaj najbliżsi oskarżonemu członkowie jego rodziny, a więc, tak jak w wyszczególnionych przypadkach małżonkowie (kazus nr 3, 4, 5), rodzice lub rodzzeństwo sprawcy (kazus nr 2), jego dzieci (kazus nr 3, 4) bądź konkubiny sprawców (kazus nr 1)³³.

Analizując zachowania sprawców przestępstwa znęcania się, można uzasadnić wśród nich popełnienie czynów wyróżniających się agresywnością. Jeśli, zgodnie z przyjętą definicją, czyny o zabarwieniu napastliwym, brutalnym³⁴ mieszczą się w konotacyjnym zakresie prezentowanego terminu, to opisy typu: „wpadałem w złość, klóciłem się z nimi, wyzywałem ich, szarpałem, uderzając wymuszałem pieniądze”³⁵ (kazus nr 2), „Niszczył wyposażenie mieszkania, szarpał i bił go po całym ciele”³⁶ (kazus nr 4) czy „Groził pozbawieniem życia, w tym przy użyciu noża, niszczył przedmioty osobiste małżonki oraz mienie znajdujące się w mieszkaniu”³⁷ (kazus nr 5), uzasadniają przyjęcie założenia, iż sprawcy wyszczególnionych czynów zachowywali się agresywnie względem osób im bliskich.

Odnosząc przedstawione zachowania na grunt pojęć dających podstawę do dokonania prawnokarnej oceny czynu zabronionego, należy

³⁰ Wyrok SN z 6 sierpnia 1996 r., sygn. WR 102/96, „Prokuratura i Prawo” 1997, nr 2, poz. 8, s. 10.

³¹ Tamże.

³² Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997..., wyd. cyt.

³³ Por. A. Tobis, *Główne przestępstwa przeciwko rodzinie*, Poznań 1980, s. 149.

³⁴ Por. E. Polański (red.), *Wielki słownik...*, wyd. cyt., s. 20.

³⁵ Akta sprawy o sygn. II K 582/12.

³⁶ Akta sprawy o sygn. VII K 115/12.

³⁷ Akta sprawy o sygn. VII K 305/12.

w szczególności podjąć próbę określenia stopnia społecznej szkodliwości popełnionych czynów oraz sprecyzowania zakresu prewencji zarówno ogólnej, jak również indywidualnej. Na takich bowiem podstawach dokonąć można weryfikacji w zakresie określenia stopnia zawinienia sprawców.

Zgodnie z normatywnym założeniem w zakresie weryfikacji stopnia społecznej szkodliwości czynu przyjmuje się, że ów stopień powinno się określić przez pryzmat wytycznych określonych w art. 115 § 2 k.k., jednakże z tym zastrzeżeniem, że badanie owego stopnia nie jest niezbędne w każdej sytuacji, a jedynie w takiej, w której powstają wątpliwości co do określenia tegoż³⁸.

Z kolei wskazania orzecznictwa odnośnie dokonywania oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu wskazują, że „[...] ocena stopnia społecznej szkodliwości konkretnego zachowania powinna być oceną całościową, uwzględniającą okoliczności wymienione w art. 115 § 2 k.k., nie zaś sumą, czy pochodną ocen cząstkowych takiej czy innej «ujemności» tkwiącej w poszczególnych okolicznościach i dlatego też, jeżeli w art. 1 § 2 k.k. mówi się o znikomej społecznej szkodliwości czynu, to wymóg znikomości dotyczy społecznej szkodliwości ocenianej kompleksowo, nie zaś jej poszczególnych czynników [...]»³⁹.

Określenie stopnia społecznej szkodliwości popełnionego czynu wymaga od przedstawicieli organów procesowych zwrócenia uwagi na m.in. sposób i okoliczności popełnienia czynu (art. 115 § 2 k.k.). W przedstawionych sytuacjach analiza lakonicznych sformułowań (jak np. „szarpałem, uderzając” — *kazus nr 2*⁴⁰, „niszczył wyposażenie mieszkania, szarpał i bił go po całym ciele” — *kazus nr 4*⁴¹) wskazuje na popełnianie czynów zabronionych z wykorzystaniem działań agresywnych. Zachowania impulsywne, brutalne, ukierunkowane na wyrządzenie krzywdy bądź szkody pokrzywdzonemu powinny być wzięte pod uwagę przy dokonywaniu prawnokarnej oceny popełnionego czynu, zwłaszcza przy precyzowaniu kwalifikacji prawnej (typ podstawowy — art. 207 § 1 k.k. czy kwalifikowany przestępstwa — art. 207 § 2 i § 3 k.k.).

Nadto uwagi wymaga zagadnienie dotyczące kwalifikacji prawnej czynu zabronionego przy znacznym ograniczeniu zachowań agresywnych (w porównaniu do sposobu uprzednio popełnianych przestępstw). Zmiana zachowań w takim zakresie nieraz stała się podstawą argumentacji przedstawionej w środku odwoławczym. Egzemplifikacją takich sytuacji jest niżej przedstawiony *kazus*.

Oskarżony wielokrotnie bił swoją żonę (art. 207 § 2 k.k.), ale — usprawiedliwiając popełniany przez siebie czyn — twierdził, że żona także go biła. Orzeczono wyrok skazujący. W sformułowanej przez obrońcę apelacji podkreślano przede wszystkim — brak przekonywującego uzasadnienia co do przyjęcia wskazanej kwalifikacji prawnej — na dowód

³⁸ Por. L. Gardocki, *Prawo karne...*, wyd. cyt., s. 60.

³⁹ Wyrok SN z 10 lutego 2009 r., sygn. WA 1/09, OSNwSK 2009, nr 1, poz. 343.

⁴⁰ Akta sprawy o sygn. II K 582/12.

⁴¹ Akta sprawy o sygn. VII K 115/12.

czego — wskazywano m.in., że w sprawie występowały sprzeczne zeznania świadków oraz podkreślano brak pozytywnego ustosunkowania się sądu do faktu, iż po opuszczeniu zakładu karnego, oskarżony na jakiś czas poprawił swoje zachowanie (kazus nr 6)⁴².

Z przeglądu zaprezentowanych spraw karnych wynika, że sposób zachowania się sprawcy pozwala dokonać odpowiedniej oceny popełnionego czynu. Jednakże, słusznie traktuje się w literaturze przedmiotu, iż „o odpowiedzialności za znęcanie się decyduje nie tylko sposób działania, lecz także zamiar, jakim kierował się sprawca w chwili czynu. Jeżeli zatem zachowanie sprawcy było jedynie wynikiem nieumiejętności lub lekkomyślności, nie zostało podjęte z zamiarem poniżenia psychicznego lub sprawienia znacznego bólu fizycznego, to zachowanie takie nie stanowi przestępstwa znęcania”⁴³.

Zachowania agresywne stają się zatem podstawą do konieczności dokonania szczególnie wnikliwej weryfikacji, zwłaszcza przez wzgląd na fakt, że pod wpływem ich przebiegu stopień zagrożenia spowodowany czynami dewiantów niepomiaralnie wzrasta. Podobne zapatrywania odnaleźć można w orzecznictwie — postuluje się bowiem, iż „Sposób jednak popełnienia [...] przestępstwa, nasilenie użytej przemocy (znacznym stopniem agresji sprawców) nie pozostaje obojętne dla oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu, co wprost wynika przecież z treści art. 115 § 2 k.k.”⁴⁴

Dla kompletności rozważań należy w tym miejscu podkreślić, że zachowań agresywnych nie należy traktować synonimicznie z pełnym zakresem konotacyjnym definicji „przemocy”. Pojęcie te, choć z pozoru podobne, na gruncie nauk penalnych mają odrębne definicje — przyjmuje się bowiem, że „[...] definicja przemocy w rodzinie nie odnosi się do zakresu zachowań penalizowanych przez art. 207 k.k., gdyż przepis ten określa przestępstwa znęcania się, nie zaś przestępstwo przemocy w rodzinie”⁴⁵. Jednocześnie trudno zaprzeczyć, że mimo takiego założenia prezentowanie zachowań agresywnych wobec najbliższych zasługuje na szczególne podkreślenie znaczenia takich czynów oraz uzasadnia prewencyjny charakter działań zaradczych w przedstawnym zakresie. Tym bardziej, trudno polemizować ze wskazaniem postulującym, iż „[...] priorytetowe znaczenie spraw rodziny w polityce społecznej naszego kraju. Akcentuje się potrzebę podejmowania dalszych działań zapewniających rodzinom poczucie pełnego bezpieczeństwa socjalnego, prawo do pracy, prawo do nauki, do wypoczynku, opieki zdrowotnej i pomocy w wychowywaniu dzieci. [...] Państwo nasze będzie otaczać rodzinę wszechstronną opieką, będzie popierać jej rozwój i umacniać jej znaczenie dla dobra każdego człowieka”⁴⁶.

⁴² Akta sprawy o sygn. II K 420/12.

⁴³ J. Bryk, *Przestępstwo znęcania się...*, wyd. cyt., s. 61.

⁴⁴ Wyrok SA w Łodzi z 6 czerwca 2013 r., sygn. II AKa 18/13, LEX nr 1331046.

⁴⁵ T. Bojarski (red), *Kodeks karny...*, wyd. cyt., s. 521. Zob. także art. 2 pkt 2 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (DzU z 2005 r., nr 180, poz. 1493 ze zm.).

⁴⁶ A. Tobis, B. Janiszewski, *Skazani za przestępstwa przeciwko rodzinie z warunkowym zawieszeniem wykonania kary*, Poznań 1981, s. 5.

Wyszczególnienie zachowań agresywnych wkomponowanych w zakres przestępstwa znęcania się (art. 207 k.k.) jest zadaniem trudnym, zwykle niejednoznacznym i często implikującym wiele wątpliwości. Na przykładzie przedstawionych kazusów (nr 3, 4, 5) można zastanawiać się, na ile styl życia sprawców (w tym m.in. nadużywanie alkoholu i implikowanie pod jego wpływem zachowań agresywnych) odzwierciedla rzeczywistą realizację znamion przestępstwa z art. 207 k.k. Jak ukazują wskazania orzecznictwa ocenne kwestie związane z postawionymi problemami stać się powinny przedmiotem wnikliwych rozważań. Egzemplifikacją tegoż jest chociażby zapatrywanie ujęte w orzecznictwie, a traktujące, iż „Fakt nadużywania przez oskarżonego alkoholu, organizowanie w mieszkaniu libacji alkoholowych, czy też zanieczyszczanie mieszkania nie może uchodzić za jeden z elementów przestępstwa znęcania. Zachowania te nie stanowiły aktów agresji skierowanej przeciwko pokrzywdzonemu, lecz były przejawami stylu życia oskarżonego jako osoby uzależnionej od alkoholu. Jakkolwiek może on być oceniany negatywnie, budzić dezaprobatę pokrzywdzonego i być uciążliwy dla otoczenia, to jednak nie podlega penalizacji”⁴⁷.

Jednym z wspomnianych, destrukcyjnych bodźców, jest właśnie przejawianie agresywnych zachowań. Akty agresji, jako czynniki powodujące dodatkowe zagrożenie dla pokrzywdzonego, słusznie są uwzględniane przy prawnokarnej ocenie czynu zabronionego, choć jednocześnie nie mogą stanowić jedyne uzasadnienia dla destrukcyjnych działań sprawców. Przy czym akcentuje się, iż przejawianie agresywnych zachowań nie może stać się jedyną podstawą świadcząca o realizacji znamion czynu zabronionego z art. 207 k.k.⁴⁸

Należy nadto nadmienić, że w rodzinach, w których odnotowano zaistnienie przestępstwa znęcania się (art. 207 k.k.), popełnionego zwłaszcza z zastosowaniem agresywnych zachowań, staje się zwykle przyczyną ukształtowania negatywnych wzorców prawno-społecznych. Jeśli przyjąć słuszne twierdzenie, iż „Rodzina jest istotnym składnikiem środowiska wychowawczego dziecka, stanowi ona pierwsze źródło kontaktów dziecka z otoczeniem, dostarcza mu pierwszych doświadczeń, które rzutują nieraz na całe jego dalsze życie”⁴⁹, to trudno w rozwoju małoletnich funkcjonujących w takich rodzinach zanegować powstanie destrukcyjnego podłoża emocjonalnego.

Podobnych zapatrywań można dopatrzeć się w orzecznictwie — akcentuje się bowiem, że „Rodzina jest w tym procesie pierwszym wzorcem

⁴⁷ Wyrok SA w Katowicach z 25 października 2012 r., sygn. AKa 394/12, OSA 2013, nr 6, s. 34–44.

⁴⁸ W założeniu prezentowanym w orzecznictwie tej samej okoliczności, a więc agresji i konkretnie z jej szczególnego natężenia, wyrażającego się „wyżyciem się” lub „szalem”, nie można obejmować równocześnie innym znamieniem tego samego czynu — motywacją zasługującą na szczególne potępienie. Wyrok SA w Szczecinie z 20 maja 2008 r., sygn. II AKa 55/08, LEX nr 470138.

⁴⁹ D. Wójcik, *Nieprzystosowanie społeczne młodzieży*, Wrocław 1984, s. 34. Zob. także B. Hołyst, *Kryminologia*, Warszawa 1999, s. 645 i nast.

współzycia społecznego. Od atmosfery w niej panującej, wzajemnego poszanowania i solidarności jej członków, zależy przede wszystkim prawidłowe kształtowanie się charakteru i osobowości dziecka oraz — gdy dorośnie — jego postawa w stosunkach międzyludzkich decydującym w znacznym stopniu o jakości życia⁵⁰.

Nadto zaznaczyć również należy, że przejawianie aktów agresji może stanowić podstawę do odzwierciedlenia podobnych zachowań u osób uczestniczących w przebiegu przestępstwa — sytuacja przedstawiona w kazusie nr 3 („Ona mnie zaatakowała, ja się bronilem, a może odwrotnie”⁵¹) nie należy do odosobnionych. Taki stan rzeczy może zostać wytłumaczony jako odpowiedź na destrukcyjne zachowanie sprawców. Słusznie traktuje się w orzecznictwie, iż „Działanie sprawcy pozostaje znęcaniem niezależnie od faktu, czy osoba, nad którą sprawca znęca się, sprzeciwia mu się i próbuje się bronić. Środki obronne stosowane przez taką osobę są bowiem usprawiedliwione, gdyż jeśli podejmowane są w obronie własnej, przed bezpośrednim bezprawnym zamachem na jej dobro”⁵². Reakcje pokrzywdzonych, jeśli podejmowane są w obronie własnej, nie mogą zatem stanowić usprawiedliwiania dla ponawiania patologicznych zachowań sprawców przestępstwa znęcania się — tym bardziej, że są oni inicjatorami działań przestępczych we wskazanym zakresie.

Podsumowanie

Podsumowując niniejsze rozważania, należy podkreślić, że przejawianie aktów agresji podczas wypełniania znamion przestępstwa znęcania się stanowi ważne zagrożenie skierowane wobec tych pokrzywdzonych, którzy doświadczyli patologicznego zachowania ze strony sprawców, jak również popełnienie tego przestępstwa godzi w fundamentalne dobro prawno-społeczne, jakim jest instytucja rodziny. Podobne poglądy odnotowano w literaturze przedmiotu — traktuje się bowiem, iż „działania na szkodę osoby najbliższej zawsze ma podwójnie naganny charakter. Po pierwsze, godzi w dobra prawem chronione, po wtóre godzi w instytucje rodziny jako najważniejszej dla każdego człowieka grupy społecznej, w której przyszedł na świat, w której się wychowywał”⁵³.

Rozmiar zaistniałych lub grożących szkód związanych z popełnianiem wyszczególnionych czynów jest, jak wskazują statystyki⁵⁴, z jednej strony

⁵⁰ Uchwała SN z 9 czerwca 1976 r. w sprawie prawnokarnej ochrony rodziny, sygn. VI KZP 13/75, OSNKW 1976, nr 7–8, poz. 86.

⁵¹ Akta sprawy o sygn. II K 469/12.

⁵² Wyrok SA w Szczecinie z 3 marca 2016 r., sygn. II AKa 1/16, LEX nr 2025618.

⁵³ E. Żywucka-Kozłowska, *Przestępstwa na szkodę osoby najbliższej* [w:] J. Krzynówek, J. Krzywkowska (red.), *Ochrona małżeństwa...*, wyd. cyt., s. 307 [cyt. za:] R. Zawadzki, M. Taraszkiewicz, *Rodziny krąg*, Warszawa 2004; zob. Z. Tyszką, *Rodzina we współczesnym świecie*, Poznań 2003.

⁵⁴ Por. Przemoc w rodzinie, statystyka, <<http://statystyka.policja.pl/st/>

znacząco niepokojący, z drugiej zaś trudny do jednoznacznego sprecyzowania, jeśli chodzi o skalę tegoż zjawiska. Słusznie spostrzega się bowiem, że „zagadnienia te wkraczają w problematykę ciemnej liczby przestępczości przeciwko rodzinie, która w każdym przypadku deformuje wyniki badań oparte na kryterium stwierdzonego przestępstwa”⁵⁵.

Prawnokarna ochrona rodziny jako instytucji oraz zapewnienie jej realnego bezpieczeństwa jest jednym z fundamentalnych zadań ustawodawcy. Co więcej, w kręgu zainteresowań prawodawcy znajduje się także akcentowane w orzecznictwie tzw. prawo do kształtowania więzów rodzinnych. Postuluje się bowiem, że „W każdym człowieku tkwi prawo do więzi rodzinnych wobec osób najbliższych. Do powstania takiego dobra nie jest wystarczające samo posiadanie rodziców i ich rodzeństwa, lecz faktyczne związanie silnej więzi natury emocjonalnej, do której wystąpienia niezbędne jest wspólne doświadczenie życia rodzinnego, jak też szczególnie rodzaj świadomości istnienia tej więzi oraz wola jej zachowania na przyszłość”⁵⁶.

Zważając na implikacje wynikające z popełnienia czynu z art. 207 k.k., należy wyszczególnić także przykładowe sposoby w zakresie zwalczania (ograniczania) skutków wymienionego czynu.

Pierwszą płaszczyzną, na kanwie której należałoby uzasadnić podjęcie działań zaradczych w przedstawnym zakresie, jest normatywne wskazanie ustawodawcy — należy uwzględnić zatem upoważnienie ustawowe Policji do podjęcia środków przeciwdziałających agresywnym postawom dewiantów, a mających na celu ochronę życia i zdrowia ludzi, a także mienia, ochronę bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz zapobieganie popełnianiu przestępstw i wykroczeń oraz ograniczanie zjawisk kryminogennych i współdziałanie w ramach podjętej inicjatywy z organami państwowymi, samorządowymi i organizacjami społecznymi. (art. 1 pkt 1, 2, 3 ustawy o Policji⁵⁷). W ramach podjętych inicjatyw należy wymienić m.in. skuteczne interwencje policyjne uwzględniające realizację programu „Niebieska Karta”⁵⁸, prowadzenie ośrodków interwencji kryzysowej⁵⁹, działalność w ramach powiatowych centrów pomocy w rodzinie⁶⁰,

wybrane-statystyki/przemoc-w-rodzinie/50863,Przemoc-w-rodzinie.html>, 16 maja 2017 r.

⁵⁵ A. Tobis, B. Janiszewski, *Skazani za przestępstwa...*, wyd. cyt., s. 127.

⁵⁶ Wyrok SA w Warszawie z 13 października 2016 r., sygn. I ACa 1692/15, LEX nr 2166539.

⁵⁷ Ustawa z 6 kwietnia 1990 r. o Policji (DzU z 1990 r., nr 30, poz. 179 ze zm.).

⁵⁸ Rozporządzenie Rady Ministrów z 13 września 2011 r. w sprawie procedury „Niebieskie Karty” oraz wzorów formularzy „Niebieska Karta” (DzU z 2011 r., nr 209, poz. 1245).

⁵⁹ Por. ustawa o pomocy społecznej z 12 marca 2004 r. (DzU z 2004 r., nr 64, poz. 593 ze zm.). Ustawa o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie z 29 lipca 2005 r. (DzU z 2005 r., nr 180, poz. 1493 ze zm.).

⁶⁰ Zob. m.in. Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Olsztynie, <<http://pcpr-powiatolsztynski.pl>>, 5 maja 2018 r.

współdziałanie Policji z przedstawicielami służby zdrowia⁶¹ oraz działalność organizacji pozarządowych realizujących zadania na rzecz ofiar przemocy w rodzinie⁶².

Sądząc po analizie danych statystycznych⁶³, należy stwierdzić, że realizacja zadań w zakresie przeciwdziałania następstwom czynu z art. 207 k.k. wydają się być przeprowadzone w sposób efektywny. Niemniej należy także zaznaczyć, iż „Przestępstwo jako zjawisko masowe wkracza do współczesnego życia, naruszając wiele sfer interesów społecznych i indywidualnych. Stąd też przeciwdziałanie temu zjawisku powinno być sprawą całego społeczeństwa, a nie jedynie powołanych do tego organów państwowych, w szczególności policji i organów kontroli państwowej”⁶⁴.

Podobne zapatrywania uwzględnia się przy określeniu charakteru popełnionego przestępstwa przez wzgląd na prewencyjny zakres jego oddziaływania. Jeśli przyjąć słuszne założenie, iż „efekt ogólnoprewencyjny karnia dotyczyć ma w założeniu społeczeństwa jako całości, a w szczególności tych jednostek i grup społecznych, które takiego oddziaływania najbardziej wymagają, tj. osób podatnych na pokusę popełnienia przestępstwa oraz środowisk przestępczych”⁶⁵, to należy podkreślić, że dokonywanie trafnej prawnokarnej oceny czynu zabronionego i wymierzenie odpowiedniej kary przyczynią się do podjęcia próby wywarcia pożądanego wpływu na zachowania sprawcy w przyszłości⁶⁶.

Konstatując zatem, podkreślić należy raz jeszcze, iż popełnianie przestępstwa znęcania się jest nadrzędnym problemem wielu rodzin. Pomimo że zarysowane tu rozważania ciągle stanowią immanentny element przestępczości XXI w., należy akcentować ich występowanie oraz — z uwagi na wartość zagrożonego dobra — kontynuować przedsięwzięcie działań zaradczych w tym zakresie.

⁶¹ Por. art. 40 ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentystry z 5 grudnia 1996 r. (DzU z 1997 r., nr 28, poz. 152 ze zm.).

⁶² Zob. m.in. Centrum Praw Kobiet, <<https://cpk.org.pl>>; Komitet Ochrony Praw Dziecka, <<http://kopd.pl>>, 5 maja 2018 r.

⁶³ Przemoc w rodzinie, statystyka, <<http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/przemoc-w-rodzinie/50863,Przemoc-w-rodzinie.html>>, 5 maja 2018 r.

⁶⁴ B. Hołyst, *Kryminologia...*, wyd. cyt., s. 1037.

⁶⁵ L. Gardocki, *Prawo karne...*, wyd. cyt., s. 197.

⁶⁶ Art. 18 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r..., wyd. cyt.

Słowa kluczowe: zachowania agresywne, znęcanie się, motyw popełnienia przestępstwa, rodzina, stygmatyzacja

Streszczenie: Zagadnienia związane z problematyką agresywnych zachowań na przykładzie stosowania przemocy w rodzinach, jak potwierdzają dane statystyczne oraz analiza akt postępowań karnych, są wyjątkowo aktualne. Niniejsze opracowanie ma na celu zaprezentowanie rozważań związanych z przeanalizowaniem procesów motywacyjnych towarzyszących takim zachowaniom. Wyszczególniono nadto komponenty prawnokarnej oceny penalityzowanych czynów. Mowa tutaj przede wszystkim o takich zachowaniach dewiantów, którzy swoim postępowaniem wyczerpują znamiona przestępstwa określonego w art. 207 k.k. Rozważania odnoszące się do limitacji zachowań dozwolonych a przekraczających granicę norm moralno-normatywnych sformułowano na podstawie wniosków wysnutych w wyniku przeprowadzonych badań własnych.

Keywords: aggressive behavior, bullying, motive of crime, family, stigmatization

Summary: Issues related to aggressive behavior on the example of domestic violence, as confirmed by statistical data and analysis of criminal records, are extremely up-to-date. The present paper is intended to present reflections related to the analysis of motivational processes accompanying such behaviors. The components of the penitentiary evaluation of penal acts are also detailed. This is primarily the case of such deviant behavior, which exhausts the character of the offense referred to in Art. 207 c.k. Considerations regarding the limits of permissible behavior beyond the limits of moral and normative norms were formulated on the basis of the conclusions of their own studies.